

więc idziemy na nich. Prowadzimy w tym starciu, jeden pies zalicza oklep, ale konfidenti z Hetmana wracają i atakują nas razem z psiarnią. Walczymy jeszcze kilka minut, ale w końcu ulegamy, gdyż ochroniarze zaczęli strzelać z gazówek. Jeden od nas został postrzelony z bliskiej odległości. Nic nie skroiliśmy gdyż wśród miejscowych tylko kilku miało szaliki, ale ci uciekli i pojawili się dopiero gdy byliśmy na naszym sektorze. Na prośbę naszych piłkarzy i trenera idziemy na nasze miejsca. (należy dodać, że na czas zadamy tj. ok. 10 minut sędzia przerwał mecz) Próbuje rozwiesić flagi, ale 0,5 metrowy płótek i błoto uniemożliwiają to, gdyż nie chcemy aby nasze (dużo szersze) flagi w połowie leżały w błocie. Odpalamy za to 4 race, które po chwili lądują na boisku. Miejscowi dopiero teraz przynoszą jakieś flagi i montują ok. 30 osobowy młynek. W czasie przerwy ochrona próbuje nas wyprowadzić, gdyż nie kupiliśmy biletów. Dochodzi do małej przepychanki i dają sobie spokój. W drugiej połowie cały czas z naszej strony świetny doping, a strzelona w 90. minucie przez Granat zwycięska bramka wywołuje wśród nas szal radości. Granat wygrywa 2:1. Po meczu piłkarze dziękują nam za doping, a my im za tak długo oczekiwane zwycięstwo na wyjeździe. Podróż powrotna mija spokojnie. Wyjazd bardzo udany.

P.S. Na ten wyjazd przyjechało także 15 naszych kumpli z Ceramiki, ale wskutek pomyłki spóźnili się na autokar i pojechali pociągiem. Po drodze pomasali po Kielcach, ale nikogo nie trafili. Do Włoszczowej dotarli już po zakończeniu meczu i znów się z nami minęli. We Włoszczowej także nie spotkali nikogo w szaliku. Dzięki dla nich, że chcieli nam pomóc, jak również dla kibiców z Kozienic, którzy z nami byli.

## GRANAT - Pogoń Staszów

17 października. Nas ok. 20, ale dopingu nie robimy, ograniczamy się tylko do wywieszenia flag. Granat wygrywa 2:0. Gości 0.

## GRANAT - Korona Łaszczów

24 października. Nas ok. 20, ale znów tylko wywieszamy flagi. Granat wygrywa 4:0. Gości 0.

## Naprzód Jędrzejów - GRANAT

31 października. Zbiera nas się tylko 23 osoby, dlatego długo nie możemy zebrać żądanej forsy na autokar. W końcu odjeżdżamy, ale docieramy tylko na drugą połowę. Pod stadionem widzimy grupkę miejscowych, więc od razu ich atakujemy. Uciekają w popłochu, ale kilku udaje nam się dorwać, w wyniku czego zdobywamy szal Legii.

W naszym kierunku leci kilka słoików, ale nie czynią nam szkody. Psiarnia szybko wprowadza nas na stadion, a miejscowi kołują jakieś flagi i formują młyn ok. 30 osób, który prezentuje się nawet dosyć przyzwoicie, a na pewno lepiej od ich przyjaciół z Włoszczowej. My też rozwieszamy flagi i dopingujemy naszych piłkarzy. Po chwili przychodzi jakiś fiut z kamerą, ale go przeganiamy. Później widzimy, jak gliniarze wyprowadzają kibica Naprzodu. Krzyczymy „zostaw kibica...”. Siedzący koło nas działacz Naprzodu mówi, że to ten który rzucił słoikami i że powinniśmy się cieszyć, że został złapany. Wyzywamy huja od konfidentów, a ten zbulwersowany odchodzi coś się odgrażając. Cały mecz Granat remisuje 2:2. Piłkarze dziękują nam za doping i bez żadnych przeszkód odjeżdżamy do Skarżyska. Wyjazd udany.

P.S. Wielkie dzięki dla Sumo, który ten wyjazd zorganizował, a także założył 1/3 kasy za autokar.

## GRANAT - Kryształ Werbkowice

7 listopad. Nas ok. 25. Doping robimy tylko w pierwszej połowie. Granat wygrywa 3:0. Gości 0.

## Unia Rejowiec - GRANAT

11 listopad. Na ten mecz wybiera się od nas z piłkarzami jedna osoba. W Rejowcu nudy, po napisach wygląda, że są tam za Legią, ale młynu czy szalików nie mają. Jedyną atrakcją tej wiochy byli najebani porządkowi mówiący z ukraińskim akcentem. Granat wygrywa 4:0, ale radość ze zwycięstwa zakłóca trochę fakt, że sędzia chcący chyba podliznąć się gospodarzom bez powodu daje jednemu z naszych piłkarzy czerwoną kartkę. W powrotnej drodze piłkarze wraz z obecnym kibicem świętują pomyślne zakończenie rundy.

REDAKCJA

1. Tomaszów Tomaszów Lub.	17	42	13-5-1	41-10
2. NIDA PINCZÓW	17	37	11-4-2	45-15
3. NAPRZÓD JĘDRZEJÓW	17	35	10-5-2	42-20
4. GRANAT SKARŻYSKO	17	34	10-5-3	31-12
5. HETMAN WŁOSZCZOWA	17	32	10-2-5	29-12
6. Victoria Łukowa Chmielak	17	29	9-2-6	29-20
7. Sparta Rejowiec	17	27	8-3-8	23-22
8. Łada Białgora	17	26	8-2-7	32-25
9. Czarni Polaniec	17	24	8-6-5	25-23
10. Własn Ekopanie	17	23	7-3-8	26-21
11. SPARTA KAZIMIERZA W.	17	20	6-2-9	25-39
12. Granica Lubycza K.	17	20	6-2-9	25-37
13. PIAST CHECINY	17	20	6-2-9	23-37
14. Unia Rejowiec	17	19	5-4-8	17-22
15. Pogoń Staszów	17	17	5-2-10	25-35
16. Kryształ Werbkowice	17	16	5-1-11	26-45
17. Korona Łaszczów	17	6	1-3-13	14-58
18. Granica Chelm	17	5	0-5-12	10-43

Strzelcy: 17 - Byski (Naprzód), 13 - Galski, Chwicz (Nida), 10 - Rabinowicz (Czarni).